

Strona znajduje się w archiwum.



OSKARŻENI O OSZUSTWA INTERNETOWE NA KWOTĘ PRAWIE 3,5 MLN ZŁ

Data publikacji 02.04.2021

Do Sądu Okręgowego w Warszawie skierowano akt oskarżenia przeciwko 6 osobom podejrzanym o oszustwa internetowe o łącznej wartości prawie 3,5 mln zł, a także włamania na konta poczty elektronicznej i konta portali aukcyjnych oraz pranie pieniędzy pochodzących z tych wyłudzeń. Akt oskarżenia opiewa na ponad 2 300 zarzutów, a akta sprawy liczą prawie 800 tomów materiału dowodowego. Jest to efekt ponad 4-letnich działań katowickich policjantów w ramach śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Katowice-Wschód w Katowicach przeciwko grupie dokonującej oszustw internetowych. Śledczy w sprawie zajęli mienie podejrzanych o wartości prawie 2 mln zł. Podejrzanym grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności.



Prawie 800 tomów akt liczy sobie śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową Katowice-Wschód w Katowicach wspólnie z policjantami z Wydziału dw. z Przystępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Katowicach. Śledztwo dotyczy nie tylko oszustw internetowych, których podejrzani dopuścili się w okresie od grudnia 2015 r. do grudnia 2017 r. za pośrednictwem internetowych portali aukcyjnych, ale również przejęć wielu kont na portalu aukcyjnym i kont poczty elektronicznej wykorzystywanych później przestępczym procederze. Podejrzani usłyszeli również zarzut prania pieniędzy pochodzących z tych wyłudzeń. Po ponad czteroletniej, wytężonej pracy śledczych i zebraniu ogromnego materiału dowodowego (do tej sprawy włączono akta ponad 1 500 innych postępowań), gdzie podjęto próbę zebrania akt wszystkich oszustw dokonanych w latach 2015-2017 według podobnego schematu i ustalenia ich sprawców, udało się zidentyfikować tych sprawców, oraz doprowadzić do ich tymczasowego aresztowania.

Przestępczy proceder polegał początkowo na przejmowaniu kont na jednym z portali aukcyjnych i oferowaniu z nich towarów, które nigdy nie docierały do odbiorców. Gdy algorytmy portalu zaczęły coraz częściej blokować te aukcje podejrzewając nieuprawnione przejęcie kont, to podejrzani zaczęli wystawiać swoje oferty sprzedaży na konkurencyjnym portalu na przejętych tam kontach. Następnie (rzekomo dla bezpieczeństwa kupującego) proponowali przeniesienie oferty na pierwszy z portali, gdzie nabywca w wypadku nieotrzymania towaru mógł liczyć na zwrot całości pieniędzy. Następnie przesyłali mu link prowadzący do ich oszukańczej aukcji wystawionej na pierwszym portalu. Osoba zainteresowana zakupem wchodziła wówczas przez ten link na wskazany portal przelewała pieniądze na rachunek

wskazany jej przez oszustów.

Wiosną 2016 r. sprawcy po raz kolejny udoskonaliли sposób swojego działania. Przesyłane przez nich pokrzywdzonym linki prowadziły już nie do prawdziwej strony portalu, tylko do takiej, która była do niej łądząco podobna i którą sami stworzyli. Na stronie tej pokrzywdzeni logowali się tak jak na prawdziwym portalu aukcyjnym. Mogli nawet sprawdzić profil sprzedającego, bo oferty były wystawiane z kont faktycznie istniejących na prawdziwym portalu o dużej liczbie pozytywnych komentarzy, pod które sprawcy się podszywali.

Najczęściej oszuści oferowali wielofunkcyjne roboty kuchenne znanej marki, aparaty fotograficzne, roboty samo sprzątające, telefony komórkowe, a także drony, laptopy, kamery GoPro, drogie zegarki sportowe, elektronarzędzia i inne tego typu przedmioty o wartości od 1 do 5 tys. zł.

Wyłudzone pieniądze były przez sprawców zamieniane najpierw na bitcoiny, a potem z powrotem na walutę realną. Przy czym niecałe wyłudzone pieniądze zostały przejęte przez oszustów, gdyż identyfikując kolejne rachunki wykorzystywane przez nich dokonywano ich blokady i zwracano tak zajęte pieniądze pokrzywdzonym. Łącznie udało się w ten sposób odzyskać prawie pół miliona zł. Natomiast u podejrzanych dokonano zabezpieczenia majątkowego na pieniądzech, cennych zegarkach (wartych prawie pół miliona złotych) i mieszkaniu o łącznej wartości prawie 2 mln zł.

Jak skomplikowana była to sprawa i jaki ogrom pracy włożyli w żmudne czynności śledczy świadczy fakt, że głównych sprawców zidentyfikowano dopiero na końcu tego postępowania. W celu uniknięcia „wpadki” wszyscy podejrzani kontaktowali się ze sobą tylko przez internet. Nawet kiedy byli zatrzymywani i gdy dopiero po pewnym czasie decydowali się na złożenie wyjaśnień, to i tak nie potrafili podać zbyt wielu informacji o swoich współnikach. Pomimo tego w toku śledztwa najpierw zatrzymano trzy osoby, które dostarczały głównym sprawcom rachunki bankowe służące do zbierania wyłudzonych pieniędzy i otwierane przez tzw. słupów (głównie osoby bezdomne z Warszawy), a następnie na terenie Warszawy zatrzymano pierwszego z głównych podejrzanych, a w na terenie Gdańska drugiego z nich. Ostatnią z podejrzanych jest 34-letnia kobieta, która przez ostatnie pół roku działalności sprawców pomagała im dokonywać oszustw wystawiając ich ogłoszenia na portalu aukcyjnym.

Ponadto w toku prowadzonych czynności ustalono również, że ci sami podejrzani odpowiadają także za wyłudzenia związane z oferowaniem przez internet pokoi do wynajęcia nad morzem i wyłudzenie zaliczek za pobyt w nich w 2016 roku.

Na wniosek prokuratora dwóch głównych podejrzanych w wieku 31 i 33 lat sąd tymczasowo aresztował na okres 3 i 6 miesięcy. Mężczyznom przedstawiono ponad 1800 zarzutów dotyczących m.in. oszustw internetowych o łącznej wartości prawie 3,5 mln zł, a także włamań na konta poczty elektronicznej i konta portali aukcyjnych oraz pranie pieniędzy pochodzących z tych wyłudzeń. Podejrzanym grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Katowicach / kp)